

Sygn. akt II AKa 202/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Grażyna Świdorska - Wandor

Sędziowie: SSA Beata Fenska-Paciorek

SSA Dorota Rostankowska (spr.)

Protokolant: st. sekretarz sądowy Aleksandra Konkol

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku Mirosława Kido

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2013 r.

sprawy

**D. R.**

oskarżonego z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, art. 56 ust. 3 oraz art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed zmiany wprowadzonej ustawą z dnia 01.04.2011r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora Prokuratury Okręgowej we W. i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku

z dnia 25 marca 2013 r., sygn. akt **II K 110/12**

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne;

II. wymierza oskarżonemu 1300 (tysiąc trzysta) zł opłaty za II instancję i obciąża go wydatkami za postępowanie odwoławcze.

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Słupsku rozpoznawał sprawę **D. R.** oskarżonego o to, że w okresie od jesieni 2006r. do kwietnia 2007r. w E. w Holandii i C., wbrew przepisom ustawy, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, dokonał wewnątrzspółnotowego nabycia, a następnie dostawy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej znacznej ilości środków odurzających w postaci marihuany w ilości nie mniejszej niż 200 g, co stanowi nie mniej niż 200 porcji o wadze 1 grama w ten sposób, iż nabył wymieniony środek od nieustalonej osoby w tzw. „(...)”, a następnie sprzedał przedmiotową marihuanę innym nieustalonym i ustalonym osobom w tym K. B. (1) bezpośrednio oraz za pośrednictwem osoby o pseudonimie lub nazwisku „W.” w ilości 200 g, w cenie po 12,-zł. za 1 g i która następnie zbyta została w dalszej kolejności C. W. w ilości 100 g oraz w nieustalonym ilości osobie o pseudonimie (...), będącymi zarówno dealerami jak i konsumentami narkotyków oraz uczestniczył w obrocie znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w łącznej ilości 150 g co stanowi 150 porcji o wadze 1 g nabywając w opisywanym okresie przedmiotowy narkotyk od K. B. (1) w porcjach każdorazowo po 30 – 40

g, płacąc za 1 g substancji pieniędzmi w kwocie po 15 zł, które to następnie wprowadza do obrotu sprzedając innym ustalonym i nieustalonym osobom będącym zarówno konsumentami jak i kolejnymi dystrybutorami,

tj. o przestępstwo z art.55 ust.1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, art.56 ust.3 oraz art.59 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed zmiany wprowadzonej ustawą z dnia 1 kwietnia 2011r. w zw. z art.4 § 1 kk w zw. z art.11 § 2 kk i w zw. z art.12 kk.

**Wyrokiem** z dnia 25 marca 2013r. w sprawie II K 110/12:

oskarżonego D. R. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. przestępstwa z art.55 ust.1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, art.56 ust.3 oraz art.59 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed zmiany wprowadzonej ustawą z dnia 1 kwietnia 2011r. w zw. z art.4 § 1 kk w zw. z art.11 § 2 kk i w zw. z art.12 kk i za to na mocy art.55 ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, po zast. art.4 § 1 kk, art.11 § 3 kk i art.60 § 2 i § 6 pkt 2 kk skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności i 250 stawek dziennych grzywny, przyjmując stawkę dzienną grzywny za równoważną kwocie 20 złotych,

na podstawie art.69 § 1 i 2 kk i art.70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec D. R. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 5 lat, oddając go na ten okres, stosownie do art.73 § 1 kk, pod dozór kuratora sądowego,

na podstawie art.45 § 1 kk orzekł od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4.650,-zł. tytułem przepadku korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa,

na podstawie art.70 pkt 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł od oskarżonego na rzecz na rzecz (...) Towarzystwa (...) I Oddział w S. nawiązkę w kwocie 500,-zł.,

zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu, w tym 1.400,- zł. tytułem opłaty sądowej.

**Apelacje** od wyroku wywiedli: Prokurator Prokuratury Okręgowej we W. oraz obrońca oskarżonego.

Prokurator Prokuratury Okręgowej we W. zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze na niekorzyść oskarżonego zarzucając mu rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego D. R. za przypisaną mu zbrodnię z art. 55 ust.1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii i inne kary przy zastosowaniu nadzwyczajnego jej złagodzenia w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności, a następnie z zastosowaniem instytucji warunkowego zawieszenia jej wykonania na okres próby 5 lat wskutek niedostatecznego uwzględnienia stopnia społecznej szkodliwości przestępstwa wynikającego z okoliczności towarzyszących jego popełnieniu, a zwłaszcza charakteru dobra prawnego, w które godziło zachowanie oskarżonego, ilości narkotyków będących przedmiotem obrotu, premedytacji z jaką oskarżony działał z ukierunkowaniem na bezwzględne uzyskanie korzyści majątkowej, a tym samym niedostateczne uwzględnienie okoliczności wyraźnie obciążających oskarżonego co powoduje, iż orzeczona kara razi swoją niewspółmiernością i nadmierną łagodnością, nie spełniając tym samym zarówno wymogów prewencji ogólnej jak i szczególnej,

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze wobec D. R., poprzez uchylenie orzeczenia o warunkowym zawieszeniu wykonania kary i wymierzenie oskarżonemu za przypisaną mu zbrodnię w części dyspozytywnej wyroku, karę 3 lat pozbawienia wolności przy jednoczesnym utrzymaniu w mocy pozostałych rozstrzygnięć w tym zakresie.

W uzasadnieniu apelacji skarżący wskazał, że nie kwestionuje ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji w zakresie winy i sprawstwa oskarżonego odnośnie przypisanego mu zarzutu. Natomiast orzeczona kara jest – jego zdaniem – rażąco niska, nawet jak się weźmie pod uwagę te okoliczności związane z ustabilizowaniem życia rodzinnego oskarżonego, jego dotychczasową niekaralność, którym to Sąd – w ocenie apelującego – nadał nadmiernego znaczenia dokonując pozytywnej oceny całokształtu właściwości i warunków osobistych sprawcy pomijając w zupełności przy wymiarze kary wskazania wynikające z art.53 § 1 i 2 kk. Zdaniem skarżącego stosując wobec oskarżonego instytucję

nadzwyczajnego złagodzenia kary Sąd Okręgowy nie wskazał żadnej przesłanki uprawniającej do zastosowania tej instytucji poza tymi związanymi z postawą oskarżonego w toku całego postępowania i istnieniem pozytywnej prognozy. Tymczasem oskarżony nie tylko nie wyraził skruchy ale do końca negował swoje sprawstwo wykazując się nielogiczną i dość kuriozalną obroną w zakresie twierdzeń dotyczących wyjaśnień, w których przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Nie negując prawa oskarżonego do obrony, zdaniem skarżącego, taka postawa oskarżonego nie należy do kategorii tych, które miałyby uzasadniać zastosowanie instytucji z art.60 § 2 kk. W ocenie apelującego standardowe zachowania takie jak pozostawanie w związku małżeńskim, prowadzenie działalności gospodarczej i nie używanie środków odurzających winny cechować każdego przeciętnego człowieka i nie można z nich czynić apoteozy sukcesu i okoliczności świadczących o radykalnej metamorfozie oskarżonego uzasadniającej zastosowanie wobec niego nadzwyczajnego złagodzenia kary. Tymczasem czyn jakiego dopuścił się oskarżony cechuje duży stopień społecznej szkodliwości a oskarżony działał w sposób wyrafinowany, zaplanowany oraz z chęcią osiągnięcia korzyści majątkowej. Okoliczność, że sam oskarżony nie zażywał narkotyków a nabywał je wyłącznie w celu dalszej dystrybucji dowodzi – w ocenie skarżącego – jego pełnej i zaplanowanej premedytacji. Orzeczenie zatem wobec oskarżonego kary niejako podwójnie modyfikowanej (nadzwyczajne złagodzenie oraz warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności) nie znajduje – zdaniem apelującego – żadnego merytorycznego uzasadnienia i działa demotywujuco na potencjalnych sprawców. Skarżący zakwestionował również stanowisko Sądu I instancji, że 6-letni okres jaki upłynął między popełnieniem czynu przez oskarżonego a jego skazaniem wynikał z zaniedbań organów ścigania.

Obronca oskarżonego zaskarżył wyrok w całości zarzucając mu:

1) mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art.7 kpk, art.4 kpk oraz art.5 kpk poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i z naruszeniem zasad obiektywizmu, domniemania niewinności oraz zasady „in dubio pro reo”, poprzez nieobiektywne uznanie, że części dwóch dowodów, tj. z przesłuchania K. B. (1) w charakterze oskarżonego i świadka oraz z przesłuchania D. R. w charakterze oskarżonego pozwalają uznać, że oskarżony D. R. dopuścił się zarzucanych mu czynów mimo, że te dwa są sprzeczne wewnętrznie oraz sprzeczne między sobą, a brak jest innych dowodów winy oskarżonego;

2) mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego wyroku, a polegający na przyjęciu, że oskarżony D. R. popełnił przestępstwa zarzucane mu aktem oskarżenia podczas, gdy zebrany materiał dowodowy i prawidłowo ustalony stan faktyczny przeczą temu wnioskowi.

Wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego D. R. od zarzucanych mu czynów,

ewentualnie

2) uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Słupsku.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, że Sąd Okręgowy uznał oskarżonego winnym popełnienia przestępstw, których nie popełnił opierając wyrok skazujący na częściach dwóch dowodów, niewnikliwie przeanalizowanych. Dowodami tymi były: zeznania K. B. (1) z postępowania przygotowawczego i jego wyjaśnienia złożone w charakterze oskarżonego oraz wyjaśnienia oskarżonego D. R. złożone w postępowaniu przygotowawczym. Żadne inne dowody nie świadczyły o winie oskarżonego. Apelujący wskazał, że świadek K. B. (1) – osoba wielokrotnie karana, uzależniona od narkotyków - nie podtrzymał przed Sądem Okręgowym zeznań obciążających oskarżonego D. R.. Podkreślił również, że pozostawał on w konflikcie z oskarżonym. Skarżący zwrócił również uwagę na to, że obciążające przesłuchania K. B. (1) nie zawierają bliższych szczegółów, np. co do miejsca, czasu, sposobu popełnienia przez oskarżonego przestępstw. Dowodem winy oskarżonego nie powinny być – w ocenie apelującego – wyjaśnienia D. R., w których przyznał się do zarzucanych mu przestępstw, a które następnie odwołał. Oskarżony bowiem bał się przesłuchującego go prokuratora R. M.. Zdaniem skarżącego o braku winy oskarżonego w popełnieniu przypisanych mu przestępstw winno świadczyć również i to, że

nie był karany (jedynie skazanie uległo już zatarciu), ma bardzo dobrą opinię w miejscu zamieszkania i pracy, prowadzi własną działalność gospodarczą, nie nadużywał nigdy alkoholu i narkotyków. W przekonaniu obrońcy oskarżonego Sąd I instancji przynajmniej dowolnie a nie swobodnie ocenił dowody, nie zbadał i nie uwzględnił dogłębnie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego. Nie zastosował zasady domniemania niewinności oraz nie rozstrzygnął na korzyść oskarżonego nie dających się usunąć wątpliwości. Sąd Okręgowy stosując nadzwyczajne złagodzenie kary i zawieszając jej wykonanie zastosował karę podzwyczajną znaną pruskiej ordynacji kryminalnej, która pozwala wymierzyć karę łagodniejszą od przewidzianej za popełnienie danego przestępstwa w sytuacji, gdy brak było niewątpliwych dowodów.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Obie apelacje są bezzasadne w stopniu oczywistym i jako takie nie zasługują na uwzględnienie. Z uwagi na fakt, że oskarżyciel publiczny nie złożył wniosku o uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego w trybie art.457 § 2 kpk, Sąd ten, w oparciu o przepis art.423 § 1a kpk w zw. z art.458 kpk, sporządził uzasadnienie swojego wyroku tylko w odniesieniu do apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego, który złożył taki wniosek.

#### **I.**

Odnosząc się do zarzutu mającego wpływ na treść orzeczenia naruszenia prawa procesowego wskazać na wstępie należy, że prawidłowość rozstrzygnięcia sprawy zależy od należytego wykonania przez sąd dwóch podstawowych obowiązków. Pierwszy z nich dotyczy postępowania dowodowego i sprowadza się do prawidłowego – zgodnego z przepisami postępowania karnego – przeprowadzenia dowodów zawnioskowanych przez strony, ale również do przeprowadzenia z urzędu wszelkich dowodów potrzebnych do ustalenia istotnych okoliczności dla rozstrzygnięcia o winie oskarżonego. Drugi z podstawowych obowiązków sprowadza się do prawidłowej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, a więc poza zasięgiem rozważań sądu nie mogą pozostawać dowody istotne dla rozstrzygnięcia kwestii winy. Podstawę zatem wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, przy czym w uzasadnieniu wyroku sąd ma obowiązek wskazać, jakie fakty uznał za udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Na sędzię orzekającym ciąży przy tym obowiązek badania i uwzględniania w toku procesu okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego, a korzystając z prawa swobodnej oceny dowodów, przekonanie co do winy w zakresie przypisanych mu czynów, powinien logicznie i przekonująco uzasadnić. Uzasadnienie więc winno logicznie wskazywać na jakich dowodach oparł sąd orzekający ustalenie każdego istotnego dla sprawy faktu, a także należyście rozważyć i oceniać wszystkie dowody przemawiające za przyjętymi przez sąd ustaleniami faktycznymi lub przeciwnie, wyjaśniać istotne wątpliwości w sprawie i sprzeczności w materiale dowodowym oraz się do nich ustosunkować.

Nie ma – zdaniem Sądu Apelacyjnego – jakichkolwiek przesłanek pozwalających uznać, iż Sąd Okręgowy uchybił którejkolwiek z zasad związanych z postępowaniem dowodowym i oceną dowodów. Należy stwierdzić, iż Sąd orzekający po prawidłowym przeprowadzeniu przewodu sądowego, poddał zgromadzony materiał dowodowy wszechstronnej analizie, a tok rozumowania zaprezentował w jasnym, szczegółowym i przekonującym uzasadnieniu. Ocena materiału dowodowego zaprezentowana w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku dokonana została przez Sąd I instancji z uwzględnieniem reguł sformułowanych w art.7 kpk zgodna jest z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów logicznych lub faktycznych. Wyjaśnienia oskarżonego i zeznania świadka, podobnie jak każdy inny dowód przeprowadzony w sprawie podlega swobodnej ocenie sądu orzekającego. Miało to miejsce w powyższej sprawie, w której Sąd Okręgowy dokonał oceny wiarygodności całości wyjaśnień oskarżonego i depozycji K. B. (1) w odniesieniu do innych dowodów zgromadzonych w sprawie a nadto zgodnie ze wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, jak stanowi o tym przepis art.7 kpk. Zmiana zatem wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadka K. B. (1) na etapie postępowania jurysdykcyjnego nie może skutkować uznaniem, że są one wiarygodne jedynie przez sam fakt złożenia ich na określonym etapie postępowania. Stres spowodowany obawą tymczasowego aresztowania nie może stanowić – jak chce tego skarżący – uzasadnienia tego, że oskarżony dwukrotnie przyznał się do popełnienia przypisanych mu przestępstw, do czego w istocie – jak twierdzi apelujący nie doszło.

Sąd Apelacyjny nie podziela poglądu skarżącego, że o niewinności oskarżonego świadczy okoliczność, że dowody na popełnienie przez niego przypisanych mu przestępstw nie znajdują się w pozostałym materiale dowodowym w sprawie prowadzonej przeciwko grupom przestępczym, z której sprawa oskarżonego D. R. została wyłączona od odrębnego postępowania. Wskazać w tym miejscu należy, że przestępcza aktywność oskarżonego D. R. (ustalona w oparciu o uznane za wiarygodne jego wyjaśnienia oraz zeznania świadka K. B. (1), którym Sąd I instancji dał wiarę) ograniczała się do dwóch zachowań: nabycia w Holandii i dostawy do Polski a następnie sprzedaży 200 g. marihuany oraz nabycia od K. B. (1) 150 g. amfetaminy. Nie zostało wykazane aby miał on kontakt z innymi osobami, których dotyczyło postępowanie o jakim wspomina skarżący. Na żadnym też etapie postępowania nie postawiono tezy aby oskarżony D. R. działał w ramach jakiegokolwiek grupy. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że świadek K. B. (1) poznał oskarżonego D. R. za pośrednictwem jego brata i znajomość ta nie została poszerzona o inne osoby, w szczególności objęte aktami oskarżenia w sprawach wskazanych w części wstępnej uzasadnienia wyroku. Stąd nie może dziwić, że nazwisko oskarżonego nie jest wymieniane przez inne osoby, przeciwko którym toczyły się te postępowania a jedynie przez świadka K. B. (2) oraz że numer jego telefonu nie pojawia się w kryminalnej analizie połączeń telefonicznych uczestników postępowania V Ds. 102/07, analizie graficznej połączeń i wykazie ustalonych abonentów.

Sąd Okręgowy dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności wyjaśnień oskarżonego D. R. oraz zeznań świadka K. B. (1) nie wykroczył poza reguły określone w zasadzie swobodnej oceny dowodów z art.7 kpk i zasadzie obiektywizmu z art.4 kpk. Dowody te zostały szczegółowo zanalizowane i ocenione przez Sąd Okręgowy (str.7 - 14 uzasadnienia ) i nie widząc potrzeby powtarzania tej analizy, Sąd odwoławczy do niej się odwołuje. Wprawdzie oskarżony na rozprawie zmienił swoje wyjaśnienia a świadek swoje zeznania, to dokonana przez Sąd Okręgowy analiza treści zmienionych relacji jest wszechstronna, a wyciągnięty na jej podstawie wniosek o wiarygodności części tych depozycji jest słuszny. Jest bowiem rzeczą oczywistą, iż w ramach swobodnej oceny dowodów mieści się możliwość przyznania wiarygodności jedynie pewnym fragmentom wyjaśnień danej osoby, a zdyskwalifikowanie danego dowodu w pozostałej części. Warunkiem oceny takiego stanowiska jako zasadnego jest jedynie to, aby znalazło ono należyte i wszechstronne uzasadnienie, oparte na całokształcie zebranego w sprawie materiału dowodowego, uwzględniające zasady wiedzy, logicznego rozumowania oraz wskazania doświadczenia życiowego. Bez wątplenia powyższe spełnia w omawianym zakresie argumentacja Sądu Okręgowego. Bezspornym jest również, że obowiązujące przepisy – w sytuacji odmiennych wyjaśnień oskarżonego lub zeznań świadków składanych w toku postępowania przygotowawczego i przed sądem – nie dają podstaw do postawienia tezy o prymacie zeznań składanych w postępowaniu przed sądem nad składanymi w postępowaniu przygotowawczym. Sąd zobowiązany jest w wypadku wystąpienia rozbieżności między relacjami, do odczytania składanych w postępowaniu przygotowawczym, do wezwania oskarżonego i świadka do wypowiedzenia się co do treści odczytanego protokołu, a następnie do poddania obu wersji należytej ocenie i w konsekwencji do rozstrzygnięcia, która z nich jest wiarygodna. Nie ma jakichkolwiek przesłanek pozwalających uznać, iż Sąd orzekający uchybił którejkolwiek z zasad związanych z postępowaniem dowodowym i oceną dowodów.

Zarzucając Sądowi I instancji dowolną ocenę zeznań świadka K. B. (1) skarżący sam dopuszcza się dowolności w tej ocenie twierdząc gołosłownie, że zmiana zeznań spowodowana była niechęcią do powtórzenia oskarżonemu D. R. „prosto w oczy” treści wcześniejszych zeznań. Za nieuprawnione uznać również należy wnioskowanie o niewiarygodności świadka K. B. (1) tylko z uwagi na jego uprzednią wielokrotną karalność, uzależnienie od narkotyków i podjęcie terapii antynarkotykowej dopiero w zakładzie karnym. Na marginesie jedynie wskazać należy, że zeznań świadka K. B. (1) złożonych w toku postępowania jurysdykcyjnego skarżący nie ocenia już tak krytycznie, choć na tym etapie postępowania świadek również był osobą karaną i uzależnioną od narkotyków. W końcu wskazać należy, że sam oskarżony na etapie postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia przypisanych mu przestępstw.

Kwestia konfliktu, który w ocenie apelującego miał być powodem, pomówienia oskarżonego przez świadka K. B. (1) została poddana wnikliwej analizie przez Sąd Okręgowy (str.12-13 uzasadnienia wyroku) i nie widząc potrzeby powtarzania po raz kolejny trafnych wniosków z niej wysnutych Sąd Apelacyjny odwołuje się do niej. Skarżący bowiem we wniesionym środku odwoławczym nie przedstawił w tej kwestii żadnych nowych okoliczności czy argumentów, które nie zostałyby poddane analizie przez Sąd I instancji.

Skutku oczekiwanego przez apelującego nie może przynieść również zarzut braku szczegółów w zeznaniach świadka K. B. (1) co do miejsca, czasu i sposobu popełnienia przestępstw przez oskarżonego D. R.. Podkreślenia wymaga, że przestępcze zachowanie oskarżonego polegało na nabyciu na terenie Holandii marihuany, przewiezienia jej do Polski i tam sprzedania świadkowi K. B. (1) oraz nabyciu od świadka amfetaminy i wprowadzenia jej do obrotu. Nie o każdym etapie tego zachowania zatem (np. okolicznościach nabycia marihuany w Holandii, sposobu przewiezienia jej do Polski, wprowadzania do obrotu nabytej od świadka K. B. (1) amfetaminy) świadek mógł mieć pełną i szczegółową wiedzę. W tym zakresie Sąd Okręgowy oparł się o wyjaśnienia oskarżonego, w części w jakiej uznał je za wiarygodne. Jak już wyżej wskazano, aktywność oskarżonego nie była znaczna a zatem podnoszona w apelacji kwestia, że w inkryminowanym czasie rzadko przebywał w kraju nie może skutkować jego uniewinnieniem. Żadnego znaczenia dla kwestii wiarygodności zeznań świadka K. B. (1) nie ma fakt jego pozbawienia wolności w kwietniu 2007r., gdyż okres popełnienia przypisanych oskarżonemu przestępstw nie przekracza granicy kwietnia 2007r. Cytowane przez skarżącego a określone jako mało stanowcze wypowiedzi świadka K. B. (1) znalazły swoje stanowcze potwierdzenie w uznanych za wiarygodne wyjaśnieniach oskarżonego D. R.. I tak zeznanie świadka: „z tego co mi wiadomo marihuana, którą kupiłem od W. pochodziła od D. R.” uzupełniają wyjaśnienia oskarżonego: „Po przyjeździe do Polski część (narkotyków – przyp.SA) zabrałem do dyskoteki ze znajomymi” (k.555 akt sprawy). Wskazać w tym miejscu należy że osoba o nazwisku lub pseudonimie W. była ochroniarzem w klubie (...) w C.. Zeznania o treści: „D. miał ją podobno z Holandii” oraz „nie wiem dokładnie jak on przewoził tę marihuanę” uzupełniają wyjaśnienia oskarżonego, w których podaje, że marihuanę nabył w „(...)” w E. a następnie wracając do kraju zabrał ją ze sobą (k.555 akt sprawy). Cytowana przez skarżącego wypowiedź świadka o wcześniejszym handlowaniu narkotykami z oskarżonym D. R. nie ma żadnego znaczenia w powyższej sprawie, gdyż te ewentualne zachowania nie zostały objęte aktem oskarżenia. Skutku oczekiwanego przez apelującego nie może zatem przynieść cytowanie wypowiedzi świadka z kolejnego przesłuchania, że część z jego wcześniejszych wypowiedzi nie polegała na prawdzie (nie wskazał które z wypowiedzi miałyby być nieprawdziwe a jak wyżej wskazano, te istotne dla rozstrzygnięcia powyższej sprawy znalazły potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego) oraz zasłanianie się niepamięcią (ze względów wskazanych powyżej oraz z uwagi na fakt, że ostatecznie nie wykluczył zaistnienia okoliczności o jakich wcześniej zeznawał). Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę zeznań świadka K. B. (1) złożonych w toku postępowania jurysdykcyjnego (str.14 uzasadnienia wyroku) i nie widząc potrzeby powtarzania ich w tym miejscu odwołuje się do nich. Skarżący w tym zakresie nie podniósł bowiem żadnych nowych okoliczności czy argumentów, które nie zostałyby poddane analizie przez Sąd I instancji.

Chybiony jest również zarzut dotyczący wagi o jakiej K. B. (1) mówił z nieustalonym rozmówcą. Z jego depozycji jednoznacznie (k.157 akt sprawy) wynika, że (...) – osoba, której K. B. (1) pożyczył wagę do rozważania narkotyków to oskarżony D. R. a nie jak twierdzi skarżący – jego brat M. R.. Wskazać w tym miejscu należy, że kwestia braku odtworzenia rozmowy na rozprawie i zapoznania się z jej treścią z protokołu przesłuchania K. B. (1) z dnia 2 stycznia 2008r. nie ma żadnego znaczenia w przedmiotowej sprawie. Skarżący bowiem nie kwestionuje treści tej rozmowy.

Nie ma racji skarżący twierdząc, że według K. B. (1) oskarżony D. R. jeździł swoim samochodem F. (...) w okresie objętym aktem oskarżenia. Świadek bowiem zeznał, że według jego wiedzy oskarżony przywiózł do Polski z Holandii narkotyki swoim samochodem (nie wskazując jednak jego marki) oraz że według wiedzy świadka oskarżony jeździł F. (...). Nie są to – wbrew sugestiom skarżącego – dwie wykluczające się wypowiedzi, skoro niewątpliwym jest, że w dniu 23 stycznia 2006r. oskarżony sprzedał ten samochód. Z depozycji K. B. (1) w tej kwestii wynikają dwie okoliczności. Po pierwsze, że oskarżony dysponował F. (...) (okoliczność niesporna). Po drugie, że oskarżony przewiózł narkotyki z Holandii do Polski samochodem. Ponieważ świadek nie precyzuje jaki to był samochód i nie musiał mieć wiedzy na temat jego sprzedaży w styczniu 2006r. obie te wypowiedzi nie pozostają ze sobą w sprzeczności i nie mogą świadczyć – jak chce tego skarżący – o braku wiarygodności K. B. (1).

Sąd Apelacyjny aprobuje również dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę wyjaśnień oskarżonego D. R.. Wbrew twierdzeniom skarżącego wyjaśnienia oskarżonego D. R., w których przyznaje się do popełniania zarzucanych mu przestępstw nie pozostają w całkowitej sprzeczności z obciążającymi go wyjaśnieniami i zeznaniami K. B. (1). Jak wyżej wskazano (str.10 niniejszego uzasadnienia) depozycje te w pewnym zakresie uzupełniają się wzajemnie dając

pełne podstawy do uznania oskarżonego winnym przypisanych mu przestępstw. Sąd Okręgowy dostrzegł również istniejące między tymi depozycjami różnice wskazując jak te odmienne relacje ocenił (str.9 -10 uzasadnienia wyroku), w szczególności odniósł się do podnoszonej w apelacji kwestii nabycia amfetaminy od K. B. (1) przez oskarżonego D. R., czy doszło do tego drogą kupna - sprzedaży (jak twierdzi świadek) czy jej wymiany za marihuanę (jak twierdzi oskarżony) – str.10 uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia. Sąd II instancji podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że rozbieżność ta nie ma kluczowego znaczenia w powyższej sprawie, skoro z obu wypowiedzi jednoznacznie wynika, że oskarżony nabył amfetaminę od K. B. (1).

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia odniósł się również do kwestii przyczyn jakie – zdaniem oskarżonego – skłoniły go do złożenia samoobciążających wyjaśnień. Analiza przeprowadzona przez ten sąd (str.12 uzasadnienia wyroku) zyskała pełną aprobatę Sądu II instancji. Skarżący we wniesionym środku odwoławczym nie podniósł w tej kwestii żadnych nowych argumentów i z tego względu Sąd Apelacyjny odwołuje się do argumentacji przedstawionej przez Sąd Okręgowy.

Za całkowicie dowolne uznać należy wnioskowanie skarżącego o braku winy oskarżonego z faktu jego uprzedniej niekaralności, dobrej opinii w miejscu zamieszkania i pracy, prowadzenia działalności gospodarczej, nie nadużywania alkoholu i nie używania narkotyków. Oczywistym bowiem jest, że przestępstw ( w tym zbrodni) nie popełniają jedynie osoby wcześniej już karane, nie cieszące się dobrą opinią w miejscu zamieszkania i pracy, niepracujące, nadużywające alkoholu i używające narkotyków. Okoliczności wskazane przez skarżącego wziął pod uwagę Sąd I instancji przy wymierzaniu oskarżonemu kary za przypisane przestępstwa.

W świetle zgromadzonego i prawidłowo ocenionego przez Sąd Okręgowy materiału dowodowego okolicznością dyskwalifikującą zaskarżone orzeczenie nie może być fakt nie odnalezienia przez organa ścigania osoby o pseudonimie lub nazwisku (...). Uznane bowiem za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego D. R. oraz depozycje K. B. (1) pozwoliły na prawidłowe ustalenie stanu faktycznego w powyższej sprawie. Powodem zaś długo toczącego się postępowania przygotowawczego w powyższej sprawie nie był – jak domniemywa skarżący – brak dowodów a ukrywanie się oskarżonego.

Reasumując zatem tę część rozważań wskazać należy, że w ocenie Sądu Apelacyjnego nie doszło do dowolnej oceny materiału dowodowego oraz do braku dogłębnej analizy okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego.

W przedmiotowej sprawie – wbrew twierdzeniom skarżącego – nie doszło również do obrazy art.5 kpk, tj. niezastosowania zasady domniemania niewinności i nie rozstrzygnięcia nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego.

Sąd Apelacyjny pragnie zauważyć, iż zasada in dubio pro reo nie może stwarzać pretekstu do uproszczonego traktowania wątpliwości. Jak bowiem wyraźnie wynika z brzmienia przepisu art.5 § 2 kpk, reguła ta ma zastosowanie dopiero wtedy, gdy mimo wszelkich starań organu prowadzącego postępowanie nie da się usunąć występujących wątpliwości. Jest to więc swoista „ostateczność” – „dyrektywa ostatecznego wyjścia”. W szczególności jest to widoczne w następującym poglądzie Sądu Najwyższego: „Zasada in dubio pro reo odnosi się w praktyce do zagadnień związanych z ustaleniami faktycznymi, nie wolno jednak rozumieć jej jako reguły swoistego, uproszczonego traktowania wątpliwości. Wszelka wątpliwość w zakresie ustaleń faktycznych powinna być wyjaśniona i usunięta przez wszechstronną inicjatywę dowodową organu procesowego i gruntowną analizę całego dostępnego materiału dowodowego. Dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwość nie zostanie usunięta, należy ją wytlumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.06.1991r. w sprawie WR 107/91, OSNKW 1992/1-2/14). Przede wszystkim należy bowiem podnieść, iż wątpliwości, o jakich mowa w art.5 § 2 kpk to wątpliwości Sądu, a nie strony procesowej wyrażającej odmienny pogląd w przedmiocie oceny całokształtu ujawnionego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności oceny wiarygodności dowodów stanowiących podstawę ustaleń faktycznych oraz że za nietrafną należy uznać interpretację zasady in dubio pro reo, jako powinności czynienia ustaleń w oparciu o dowody najbardziej korzystne dla oskarżonego. Nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy przepisu art.5 § 2 kpk podnosząc wątpliwości strony, a konkretnie obrońcy

oskarżonego co do treści ustaleń faktycznych, bowiem dla oceny czy w sprawie doszło do naruszenia zasady in dubio pro reo istotne jest jedynie to czy sąd powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego (patrz: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 15.07.2010r. w sprawie II AKa 183/10, Przegląd Orzecznictwa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku nr 3/2010). Sąd odwoławczy nie podziela poglądu apelującego jakoby Sąd I instancji rozstrzygnął nie dające się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego. Sąd Okręgowy bowiem całkowicie wyczerpał inicjatywę dowodową aby ustalić fakty zgodnie z rzeczywistym przebiegiem i wyjaśnił nasuwające się w tym zakresie wątpliwości. Znalazło to nadto odzwierciedlenie w uzasadnieniu stanowiącym umotywowanie wyroku – zawiera ono przekonującą analizę wszystkich przeprowadzonych dowodów. Jeżeli z materiału dowodowego wynikają różne wersje wydarzeń, to nie jest to równoznaczne z istnieniem niedających się usunąć wątpliwości w rozumieniu art.5 § 2 kpk, bo w takim przypadku sąd orzekający zobowiązany jest do dokonania ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów i dopiero wówczas, gdy wątpliwości nie zostaną usunięte, należy tłumaczyć je na korzyść oskarżonego (patrz: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16.06.2005r. w sprawie KK 257/04, OSNKW 2005/9/86). W sprawie będącej przedmiotem niniejszego postępowania Sąd I instancji dokonał stanowczych ustaleń. Dlatego też zarzut naruszenia przepisu art.5 kpk należy uznać za bezzasadny.

## II.

Odnosząc się do podniesionego w apelacji zarzutu błędów w ustaleniach faktycznych na wstępie wskazać należy, że Sąd Okręgowy poddał zgromadzony materiał dowodowy wszechstronnej analizie, a tok rozumowania zaprezentował w przekonującym uzasadnieniu. W przeciwieństwie do apelacji opartej na wybiórczo wskazanych okolicznościach podstawę zaskarżonego wyroku stanowi całościowy obraz okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej. W ocenie Sądu Odwoławczego apelacja nie przytoczyła takich okoliczności, które mogłyby podważyć prawidłowe ustalenia Sądu I instancji. Trzeba zarazem podkreślić, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia lecz musi zmierzać do wykazania, jakich konkretnych uchybień w zakresie logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w ocenie materiału dowodowego. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się Sąd I instancji nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

Aprobaty Sądu Apelacyjnego nie zyskało również stanowisko skarżącego, że wymierzona oskarżonemu kara świadczy o braku niewątpliwych dowodów przeciwko oskarżonemu. Kara ta w istocie jest łagodna (choć nie w stopniu rażącym, który uzasadniałby jej obostrzenie), jednakże w należyty sposób uzasadniona. Sąd Okręgowy wymierzając karę oskarżonemu D. R. wziął pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na jej wymiar o jakich mowa w przepisie art.53 kk. Wbrew twierdzeniom skarżącego wśród nich nie znalazły się kwestie związane z oceną dowodów zgromadzonych w sprawie.

## III.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację obrońcy oskarżonego D. R. za oczywiście bezzasadną, nie stwierdzając jednocześnie zaistnienia przesłanek z art.439 kpk i art.440 kpk.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na mocy art.626 § 1 kpk w zw. z art.634 kpk obciążając nimi oskarżonego D. R.. Sąd Apelacyjny nie znalazł bowiem podstaw do zwolnienia go od obowiązku ich ponoszenia.